

Gony ogłoszeń

za wiersz milimetry przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmiej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FARRYOY.

Prenumerata wynosi miesięcznie

zł. 2.—

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 14. Telefon Redakcji 6-11, Administracji 4-37, Drukarni 4-94. Konto czekowe 304.247 P.K.O. Katowice

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 8-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 8-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek, nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 18.

DRUGI SPISEK WYKRYTO W RUMUNJI.

BUDAPESZT, 15. 4. „Petit Hir-lap“ przynosi dziś z Bukaresztu sensacyjną wiadomość o wykryciu przez władze rumuńskie drugiej wielkiej organizacji spiskowej, której główną siedzibą była stolica Siedmiogrodu Cluj. Do organizacji tej należy — podobnie jak ostatnio wykrytej szajce — wielu oficerów oraz studentów, przeważnie członków rozwiązanej „żelaznej gwardii“.

Świeżo wykryta organizacja pozostawała w ścisłym kontakcie ze zlikwidowaną już szajką spiskowców i stanowiła niejako rezerwa na wypadek nieudania się pierwszego zamachu. Dotychczas policja aresztowała 8 spiskowców, u których znaleziono wiele obciążającego materiału, będącego dowodem, iż obie organizacje pozostawały z sobą w bezpośrednim porozumieniu. Nadto z dokumentów tych wynika, że spiskowcy dysponują znacznymi ilościami materiałów wybuchowych i broni, za którymi policja prowadzi obecnie poszukiwania. Podczas przesłuchania jeden z aresztowanych spiskowców miał ujawnić rewelacyjne plany swej organizacji, która podobnie, jak zlikwidowana szajka oficerska, zamierzała dokonać zamachów na członków rodziny królewskiej i ministrów.

Prasie rumuńskiej nie wolno zamieszczać najmniejszej wzmianki

o wykryciu drugiej organizacji spiskowej. Jedyny dziennik „Carena-rul“, który w swym dzisiejszym wydaniu wydrukował wiadomość tę w formie pogłoski, został skonfiskowany. Mimo to wiadomość rychło dotarła do wiadomości opinii publicznej i wywołała w szerokich kołach olbrzymie poruszenie. Jak słychać, z kół parlamentarnych, zarówno zlikwidowana już afera wielkance-na, jak również świeżo wykryty spisek, będą przedmiotem obszernych interpelacji w parlamencie.

S. T. P.

Z Guczów

BRONISŁAWA ZIELIŃSKA

Opatrzona św. Sakramentami, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 13 kwietnia r. b. w Rybniku.

Wyprowadzenie zwłok z kostnicy szpitala na Lepiankach na cmentarz miejscowy w Pogoni odbędzie się dnia 16 t. j. w poniedziałek o godz. 4-ej popoł.

Na smutne te obrzędy zaprasza koleżanki

ZWIĄZEK AKUSZEREK
ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W SOSNOWCU.

Wspaniały polski aparat lotniczy został zbudowany przez P. Z. L. na Challenge

RZYM, 15. 4. Włosi interesują się żywo przygotowaniem do tegorocznego Challenge. Przedewszystkiem zwracają baczna uwagę na swych konkurentów, z jakimi im w tym roku przyjdzie waleczyć. Z konkurentów tych za najgroźniejszych uważają Polaków. Pamiętają dobrze lotnicy włoscy twardą nieustępliwość polskich lotników w czasie ostatnich zawodów. Zdają sobie sprawę, że Polska nie da sobie łatwo wydrzeć laurów, zdobytych przez Żwirkę i Wigurę.

„Popolo d'Italia“ omawiając przygotowania do Challenge'u pod-

kresła, że lotnicy polscy nie zaniebują niczego, ażeby stanąć do zawodów równie dobrze przygotowanymi jak przed dwoma laty. Korespondent warszawski tego pisma donosi ponadto, że polskie zakłady lotnicze zbudowały aparat, o którym krążą nadzwyczajne wieści, zarówno jeśli chodzi o jego szybkość, jak i zalety aerodynamiczne.

— Walka z Polakami w czasie Challenge'u — pisze wspomniany dziennik — będzie bardzo trudna. Dysponują oni nie tylko pierwszorzędnym materiałem ludzkim, lecz także doskonałymi maszynami.

Wyjaśnienie w sprawie ryczałtu podatkowego za rok 1934

WARSZAWA, 15. 4. Celem usunięcia wątpliwości przy stosowaniu w praktyce rozporządzenia ministra skarbu z dnia 30 stycznia 1934 r. w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw, ministerjum skarbu wyjaśniło, że za obrót ze sprzedaży towarów monopolowych, podlegających scalonemu podatkowi przemysłowemu, należy uważać sumę poniżej (rabatu, różnicy ceny towaru), przyjętą przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu za lata 1930 i 1931, a nie sumę, wynika-

jącą z przerachowania prowizji na pełny obrót towarowy.

W razie stwierdzenia, że przedsiębiorstwo zaliczone do ryczałtu, zatrudnia większą ilość pracowników niż to przewiduje rozporządzenie, na leży takie przedsiębiorstwo wykreślić z liczby przedsiębiorstw, opłacających zryczałtowany podatek i pociągnąć do opłacania podatku przedmiotowego od obrotu na zasadach o przedsiębiorstwo istniało w latach 1930 i 1931 i że można byłoby ustalić mu ryczałt, że w tym wypadku bez znaczenia.

Sprawa ks. Wryczy przed sądem apelacyjnym.

TORUN, 15. 4. Przed wydziałem apelacyjnym sądu okręgowego w Chojnicach odbył się proces przeciwko ks. Wryczy i rolnikowi Janowi Lewińskiemu, oskarżonym o publicznie nawoływanie do nieposłuszeństwa władzom i wywołanie strajku szkolnego w Wielu, pow. chojnickiego. Sąd po przemówieniu prokurato-

ra i obrońców ogłosił wyrok, mocą którego ks. Wryczy został skazany na 2 miesiące aresztu, a rolnik Lewiński na 6 tygodni, z zaliczeniem odbytego aresztu śledczego. Temsamem wyrok sądu pierwszej instancji został zatwierdzony. Obrońcy zgłosili kasację do sądu najwyższego.

Zamiast całorocznych półrocznych świadectwa przemysłowe.

WARSZAWA, 15. 4. Ministerjum skarbu upoważniło izby skarbowe do zezwalania przedsiębiorstwom handlowym, obowiązującym do wykupienia w 1934 r. całorocznych świadectw przemysłowych kategorii IV, na nabywanie półrocznych świadectw przemysłowych kategorii IV przedsiębiorstw handlowych.

Ulga ta może być udzielana na indywidualne podania płatników pod warunkiem, że wysokość ustalonych na rok 1932 obrotów, względnie prowizoryczne obliczenie obrotu dla przedsiębiorstw powstałych w 1933, lub w 1934 r., nie przekracza w stosunku całorocznym kwoty 3.000 zł. Ulga ta ma specjalnie doniosłe znaczenie dla drobnych handlarzy.

Zarazem ministerjum skarbu w okólniku, skierowanym do wszystkich izb skarbowych, zwróciło uwagę, że całkowite zwolnienie od obowiązku nabycia świadectwa przemysłowego na rok 1934 może nastąpić jedynie w wypadkach wyjątkowych.

Nowe rewelacje w aferze Stawiskiego

PARYŻ, 15. 4. Zeznania pewnego paryskiego radcy sądowego, zaprzyjaźnionego z zamordowanym radcą sądowym Princem, złożone w piątek przed komisją parlamentarną do sprawy Stawiskiego, obciążają silnie dawnego ministra sprawiedliwości senatora Rene Renaulta.

Świadek twierdził, że Renault w roku 1925 interwenjował w prokuraturze paryskiej w związku ze zniesieniem nakazu aresztowania Stawiskiego. Prokuratorja powzięła podejrzenie i pokrzyżowała wtedy sprawę.

Także dla posła radykalnego Hessego i byłego prokuratora generalnego Pressarda nie było przesłuchanie zbyt przyjemne, chociaż nie uzyskano przeciw nim żadnych dowodów pozytywnych. Tyle jednak uchodzi za pewne, że miewał Hesse i Pressardem panowała zacięta nieprzyjaźń, co do której przyczyn poglądy są rozstrzelone.

Ograniczenie „aresztów ochronnych” w Niemczech.

BERLIN, 15. 4. PAT. Minister spraw wewnętrznych Rzeszy wydał rozporządzenie wprowadzające ograniczenia dotyczące stosowania przez władze sądowe i policyjne t. zw. aresztów ochronnych. Areszt taki dopuszczalny jest w wypadku, gdy chodzi o bezpieczeństwo względnie o unieszkodliwienie wywrotowców. Nakaz aresztowania musi być wystawiony na piśmie i doręczony aresztowanemu.

Znowu krwawe starcia w Hiszpanji.

MADRYT, 15. 4. W Hiszpanji wybuchło częściowe przesilenie gabinetowe. Minister sprawiedliwości Valdes podał się do dymisji. Wiadomość o tej dymisji ma zostać ogłoszona w Hiszpanji dopiero we wtorek po zakończeniu uroczystości z okazji rocznicy republiki hiszpańskiej. Przyczyną dymisji ministra sprawiedliwości była mowa, jaką wygłosił on na temat powstania republiki we wrześniu 1930 r., a która podrażniła nastroje polityczne w Hiszpanji. Zachodzi obawa, że częściowy kryzys doprowadzi do ogólnego kryzysu gabinetowego w Hiszpanji.

Sytuacja w Saragossie pogorszyła się znacznie w dniu wczorajszym. Pomędzy strajkującymi a policją doszło już do wymiany strzałów. W mieście odczuwa się brak żywności. Rząd wezwał strajkujących za pośrednictwem radja do natychmiastowego powrotu do pracy.

Zakaz pożyczek dla państw, które nie płacą Stanom Zjednocz.

WASZYNGTON, 15. 4. (PAT). Prezydent Roosevelt podpisał ustawę, zabraniającą udzielanie pożyczek rządowi i obywatelom krajów, które nie wywiązały się ze swych zobowiązań dłużniczych.

Adam Skwarczyński.

Usque ad finem.



Kwiecień
16
Poniedziałek

Dziś: Lamberta
Jutro: Rudolfa
Wschód słońca: 4.30
Zachód słońca: 18.19

RADJO

WARSZAWA

Poniedziałek, 16 kwietnia.
7.00 Sygn. cz. 7.25. Muzyka. 7.35 Dz. por.
7.40. D. c. muz. 7.55. Chwilka gospod.
dom. 11.40 Codz. Przegl. Pr. Polsk. 11.50
Życie art. stolicy. 11.57. Sygnal czasu.
12.05. Koncert ze Lwowa. 12.30. Kom. me-
teor. 12.55. Dz. połudn. 15.05. Wiad. o eka-
porcie polsk. 15.10. Kom. gospod. 15.20.
Kronika harcerska. 15.25. Chwilka lotn.
15.35. Muzyka lekka. 15.50. Koncert soli-
stów. 16.20. Francuski. 16.35. Muzyka lek-
ka. 17.20. Odczyt z cyklu. 17.40. Recital
fortep. 18.10. Aud. żołnierska. 18.35. Po-
czątki teatru w Polsce. 19.00. Rozmaitoś-
ci. 19.15. Skrzynka poczt. 19.25. Odczyt
aktualny. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz.
wiecz. 20.00. Myśli wybrane 20.02. Kon-
cert pośw. twórczości H. Melcera w 4
rocznicę śmierci. 21.15. Ogłaszamy się
umiejemy. 21.30. Muzyka lekka. 22.00.
Rozwiązanie szarady płytowej i losowa-
nie nagród. 22.15. Muzyka tan. 23.00.
Kom. meteor. i kom. polie. 23.05. Muzy-
ka tan.

KATOWICE

Poniedziałek, 16 kwietnia.

7.00. Aud. poranna. 11.35. Program
na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl. Prasy
Polsk. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnal
czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor.
12.55. Dz. połud. 15.00. Główna zbrożowa.
15.05. Strażak śląski. 15.25. Chwilka lot-
nicza. 15.35. Płyty. 15.50. Tr. z Warsz.
18.55. Porady radiotechniczne. 19.05.
Rozmaitości. 19.10. Gawęda wędkarska.
19.25. Tr. z Warsz. 19.43. Kom. sport.
19.47. Tr. z Warsz.

WARSZAWA

Wtorek, 17 kwietnia.

7.00 Sygnal czasu. 7.05 gimnastyka
7.25 Muzyka. 7.35 Dz. poran. 7.40 D. c.
muzyki. 7.55 Chwilka gosp. dom. 8.00
Progr. na dz. bież. 11.40 Codz. Przegl.
Prasy Polsk. 11.50. Repertuar teatrów
warsz. 11.57. Sygnal czasu. 12.05. Płyty.
12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. połudn.
15.05. Wiad. o eksporcie polsk. 15.10.
Kom. gospod. 15.20. Koncert zesp. salon.
16.05. Skrzynka PKO. 16.20. Ochrona
przyrody. 16.35. Recital śpiew. 16.55. Re-
cital fortep. 17.30. Z tajemnic krwio-
biegu. 17.50. W warsztatach mechn.
18.10. Skrzynka muz. 18.25. Płyty. 18.50.
Program na dz. nast. 18.35. Rozmaitoś-
ci. 19.15. Wiad. roln. 19.25. Feljeton ak-
tualny. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wie-
czorny. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. „Gri-
Gri, operetka w 3 aktach. 21.00. Kwa-
drans lit. 22.30. Muzyka tan. 23.00. Ko-
munikat meteor. i kom. polie. 23.05. Mu-
zyka tan.

WYNAGRODZENIE ZA WY- WŁASZCZANE GRUNTY.

Ogłoszona ostatnio ustawa o wy-
nagrodzeniu za grunty wywłaszczane
na rzecz gminy odnosi się tylko
do gruntów, które odpowiadają wszy-
stkim następującym warunkom: a)
grunty te do dnia wejścia w życie
ustawy, t. j. do dnia 9 kwietnia r.b.
stałe były użytkowane na cele pu-
bliczne; b) przeznaczone zostały
prawomocnym planem zabudowy da-
nego osiedla na ulice, drogi, place,
targowiska lub skwery; c) właścici-
elami gruntów tych są jeszcze te
same osoby lub ich spadkobiercy,
które były ich właścicielami w dniu
oddania gruntów na powyższe ce-
le; d) właściciele powyższych grun-
tów lub ich spadkodawcy byli w
dniu oddania gruntów na cele publi-
czne albo przed tym dniem właście-
lami terenów, przylegających do
wymienionych gruntów; e) na grun-
tach tych nie ma innych budowli, niż
stanowiących własność gminy.

Cena wykupu odpowiadających
tym warunkom gruntów prywat-
nych, wywłaszczanych w granicach
osiedli na rzecz gminy, a przezna-
czonych na ulice i drogi gminne
wraz z gruntami pomocniczymi, wy-
nosi 1/10 ich ceny szacunkowej. Ce-
na wykupu prywatnych placów, tar-
gowisk i skwerów użytkowanych na
cele publiczne, a wywłaszczanych
granicach osiedli na rzecz gminy,
wynosi połowę ceny szacunkowej.

Dziś Sósnowiec oził pamięć ry-
cerza bez skazy Adama Skwarczyń-
skiego.

Niech mi w dniu tym wolno bę-
dzie dorzucić kilka słów nad świe-
żą mogiłą tego wiernego sługi i żoł-
nierza Najjaśniejszej Rzeczypospo-
litej.

Nakaz Mickiewiczowski: „Mierz
siły na zamiary, nie zamiar według
sił” — był nakazem jego życia, we-
dług którego żył i postępował.

Jak Pigmaljon Galatee — tak on
ukochał ideę Niepodległej Polski:
miłość tę przepajał krwią serdeczną
swych czynów.

Zawsze i wszędzie obecny — wie-
czny duch rewizjonizmu twórczego,
szukający prawdy, wypracowujący
zagadnienia techniczne nowych za-
dań, jakimi ma kroczyć społeczeń-
stwo, pragnący zapalić iskrę moral-
ną w masach, budzący uczucia samo-
istnej i niepodległej siły.

Mocarz ducha, nie złamany ka-
lectwem — przykuty do wózka wy-
rastającego proroka „Do jego wózka
podażali mężowie stanu, ażeby za-
czepnąć rądy w sprawach przebudowy
Państwa, spieszyli społecznicy,
by przyoblec pomysły w czyn, zapu-
szczali się do jego gabinetu wszel-
kiego autoramentu niepoprawni ro-
mantycy, przechodziła młodzież, a-
by z natchnionych ust otrzymać
wskazania.

Zmarł on, lecz niech jego roman-
tyzm ducha będzie dla nas drogo-
wskazem, którego skazieć nie wolno
nam pod grozą zatracenia się w fał-
szu, błędzie i złu.

Na zakończenie przytoczę wyja-
tek z listu Adama Skwarczyńskiego
do Tadeusza Hołówni, pisanego w
czerwcu 1926 r.

„Co znaczy — to my. Są to lu-
dzie Nowej Polski, ci, którzy niepo-
dlegliymi po większej części byli już
przed wojną, bo ich dusz niewola
ani nie spodiła, ani nie wyjąłowała,
ludzie, którzy — należą, czy nie na-
leżą do jakiej partii, przyznają się,
czy nawet nie przyznają do „demo-

Stopami czuję wszystko; to wyżyna moja;
Rosła pod moim krokiem, prócz niego nie było
Już wiem: promienie ja rodzę i wysyłam,
Ja człowiek: nie kryję nie przed moją wolą
Porwę wszystko w ramiona. Polecę, polecę
Tam skąd światem zawładnę, ja duch i moje ramie.

Wiersz z artykułu Adama Skwarczyńskiego umieszczonego
w „Drodze”, w artykule „Prawda jedyna w czynie ludzkim”.

kracji” — mają w sobie niepohamo-
wany pęd naprzód i głęboką pogar-
dę dla wszelkiego „interesu” ludzkiego,
których grono, wbrew pozorom
„zmaterjalizowania” młodzieży dzi-
siejszej, stale wzmacniać się będzie
musiało tymi nowymi, szczęśliwy-
mi, którzy wzrosli już w czasie pe-
kania kajdan narodu.

„Polska prawdziwa, która staje
przed oczyma twej duszy” — przed
którą „schylisz czoło i ślubować jej
będziesz wierność dożył”, „u
stóp której położysz wszystkie siły
swej duszy” i sprezentujesz swój
„miecz, ukuty z umiłowania Praw-

dy” — pracuje nie od dziś, w naj-
gorszych warunkach stworzonych
przez swoich i przez obcych, nad wy-
kryształaniem swej prawdy. Lecz
złe wichry pustyni zasypują jało-
wym piachem przezyste postaci
tych prawd i przechowują je, jak
posagi w sarkofagach. Wydobyte
przez nas, nie będą mogły żyć, aż
dopóki jak Pigmaliony nie rozmiłu-
jemy się w wyrazie ich kształtów,
nie rozplamienimy w ramionach,
nie przepoimy krwią serdeczną na-
szych czynów i naszej współczesnej
rzeczywistości.”

P. ZUBOWICZ.

Życie bez śmierci

Profesor uniwersytetu kalifornij-
skiego, C. B. Lipman, wybitny przyro-
dnik, odkrył w kawałach węgla wydoby-
tych z pokładów, których istnienie
obliczać można na miliony lat, spory
bakterij, t. j. zarodki zdolne jeszcze do
życia, jak to wykazały obserwacje i do-
świadczenia laboratoryjne. Odkrycie
Lipmana ma już swoją historię: w ro-
ku 1929 prof. Lieske w Muhlheim od-
krył tak samo zarodki mikrobów w wę-
glu z zagłębia Ruhry. Niesłychanie do-
niosłe dla historii będzie znaczenie te-
go odkrycia. Oznacza ono, iż istnieć mo-
gą organiczne twory, których życie
trwa miliony lat.

Profesor Lipman poczynił szereg sy-
stematycznych kolejnych badań, zanim
przystąpił do analizy mikroskopijnej
węgla. Brał on kawały ziemi, wydoby-
tą zarodki zdolne do życia i
to z głębszych pokładów, badał je i za-
dalszego rozwoju. Następnie poddał ba-
daniu cegły wyjęte z murów budyn-
ku, mającego za sobą około 200 lat ist-
nienia. I tu również znajdował zarodki
mikrobów. W dalszym ciągu badał wne-
trze glinianych cegiełek, z których
budowane były przed setkami lat świą-
tynie Inkasów w Peru. Mikroskop ukazał
mu i tutaj zarodki zdolnych do ży-
cia mikrobów. Ostatnie doświadczenie
profesora Lipmana obejmowało wę-
giel wydobyty z leżących miliony
lat istnienia głębokich pokładów w pół-
nocnej Kalifornii.

Okazało się więc, iż w najbliższej
separacji od powietrza, wody, światła,

mogą żyć w ukryciu negetatywnie nie-
skończone małe żyjątka — i to żyć nie-
tysiące, lecz miliony lat.

Żyły one zatem w epoce trzeciorzęd-
nej, gdy stopa ludzka nie dotykała jesz-
kości gady i ziemnowodne zwierzęta
gdy ziemię zaludniały potworne wiel-
kości gady i izemnowodne zwierzęta.
Żyły w epoce, gdy człowiek obejmował
jaskinie skalne. Żyły dalej w epo-
ce, gdy, zbrojny we wszelkie artykuły
swej władzy, rozpostarł człowiek swe
dopiero ziemię w swe posiadanie lub w
panowanie nad globem ziemskim i skie-
rował zabory spojrzenie w przestrze-
nie kosmosu.

Odkrycie prof. Lipmana i prof. Lies-
kego jest prawdziwą sensacją i rewela-
cją naukową, która rewolucjonuje bio-
logię współczesną i rozszerza jej gra-
nice. A przecież gdy dwadzieścia lat te-
mu prof. Gallipe w Paryżu wystąpił z
tezą, iż na papyrusach odnalezionych
w grobach faraonów znajdują się żyją-
ce zarodki mikrobów, posypały się
drwiny i kpiny z uczonego, który śmiał
dy i światła żyjątku mogły przetrwać
tysiące lat i przeskoczyć okres od Ram-
zesa do wieku radia i aeroplanów. Dzi-
siaj nikt już w świecie uczonych nie
wątpi, iż odkrycie Lipmana i Lieskego
opiera się na fundamencie niezbitych pra-
wdy. Tak więc niema, jak się okazuje
w świetle badań naukowych, nie para-
doksального w twierdzeniu, że może ist-
nieć na ziemi życie bez śmierci.

M. K.

Z kieleckiej izby rolniczej.

Celem nawiązania ścisłego kon-
taktu z terenem, a jednocześnie wcia-
gnięcia w zakres zagadnień ekono-
micznych czynnika społeczno - rolni-
czego, kielecka izba rolnicza organi-
zuje sieć korespondentów rolnych
w swoim okręgu.

Akcja ta będzie stanowić pier-
wszy krok do zamierzonej akcji przy-
spობienia ekonomicznego rolnika,
które ma mu dać przygotowanie do
wykorzystania wszelkich prawideł e-
konomicznych w praktyce gospoda-
rowania, orjentację w walce z prze-
sileniami w gospodarstwie społecz-
nym i wyrobienie w zakresie obrony
interesów rolniczych na drodze ze-
spolenia w organizacjach rolniczych

Zadaniem korespondentów roln-
nych będzie przesyłanie izbie regu-
larnie i terminowo, w pewnych od-
stępach czasu danych ze swego te-

renu, opartych na bezstronnej obser-
wacji — z zakresu zjawisk przyrod-
niczych, gospodarczych i społecz-
nych, pozostających w związku z
rolnictwem jako to ceny piodów rol-
nych, stan zasiewów, przebieg pogo-
dy i t. p.

Na podstawie powyższych da-
nych izba będzie w stanie stworzyć
pewien obraz sytuacji gospodarczej
rolnictwa w swym okręgu, oraz wy-
snuwać wnioski, dotyczące zmian
warunków gospodarczych oraz ten-
dencji koniunkturalnych. Wnioski
te w postaci komunikatów będą przez
izbę przesyłane również korespon-
dentom, którzy na ich podstawie
będą mogli dzielić się infromacjami
z innymi rolnikami w terenie. Ko-
munikaty te zawierać będą ponadto
informacje dotyczące toku prac izby
oraz ważniejszych wydarzeń gospo-
darczych

PRZEDSTAWICIELE 22 NARODO- WOŚCI W MIASTECZKU FRANCUS- KIEM.

We wszystkich dzielnicach Francji
znajduje się wielka ilość cudzoziem-
ców, ale rekord pod tym względem bi-
je mała gmina Chalette - en - Gatinais,
położona koło Montargis, któr łączy
2.796 cudzoziemców na ogólną ilość
5.500 mieszkańców. W Chalette mieszka
6 Niemców, 1 Amerykanin, 1 Austriak,
3 Anglików, 16 Belgów, 4 Bułgarów, 3
Hiszpanów, 2 Finlandczyków, 5 Gruzi-
nów, 5 Greków, 1 Węgier, 56 Włochów,
7 Litwinów, 3 Marokańczyków, 1.112 Po-
laków, 20 Portugalczyków, 918 Rosjan,
17 Serbów, 3 Szwajcarów, 396 Czecho-
słowaków, 186 Turków, 33 Jugosłowian.
Łącznie zamieszkują gminę francuska
przedstawiciele 22 krajów.

Chcesz zapewnić dobry byt sobie
i swym dzieciom pospiesz już
dziś z każdym zaoszczędzonym
groszem do KOMUNALNEJ KA-
SY OSZCZĘDNOŚCI pow. Za-
wierciańskiego w Zawiarciu.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI
W SOSNOWCU
ŚWIĘTO DZIECI.

Wszystkie grzeczne dzieci idą do teatru, do jedynego w Polsce, słynnego teatru dla dzieci T. Ortyma z Warszawy, który zjeżdża we wtorek dn. 17 bm o godz. 4 popołudniu do teatru miejskiego. Zobacz tam dzieci „Śnieżkę”, cudną baśń T. Ortyma w 4 obrazach ze śpiewami i tańcami. Ceny miejsc znizowane.

KOŁO „CZWARTAKÓW” ZAGŁĘBIA ŚLĄSKO - DĄBROWSKIEGO.

W lokalu rady BBWR. w Sosnowcu odbyło się organizacyjne zebranie „Czwartaków” z terenu Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego pod przewodnictwem mecenasa dr. Kazimierza Niecia. Po obszernej dyskusji, w której przemawiali p.p.: Andrzej Styka, inż. Czub, dr. Nieć, sędzia Kipta, kpt. Bałka i inni, postanowiono jednomyślnie utworzyć jeden wspólny okręg koła „Czwartaków” Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego. Zarząd okręgu ukończył następująco: Roman Czub — prezes, Andrzej Styka — wiceprezes, Włodzimierz Piliński — sekretarz, Tomasz Tołba — skarbnik, inż. Eugeniusz Podgórzec — referent pomocy, zastępcy: dr. Leon Michnowski, sędzia Stanisław Kipta i kom. Stanisław Nowak. Do komisji rewizyjnej weszli dr. Kazimierz Nieć, Mag. Franciszek Wojnarski i Sylwester Musiał, jako zastępcy: Roman Kulik i Michał Przystupa.

Na posiedzeniu uchwalono również przystąpić do zorganizowania kół „Czwartaków” na terenie Zagłębia Śląsko - Dąbrowskiego celem rozszerzenia i utrwalenia szczytnych tradycji historycznej roli czwartego pułku piechoty Legionów Polskich wśród sześciu mas społeczeństwa oraz przekazania ich kolegom 4 p.p. wojsk polskich.

Z FRONTU PRACY.

Zarząd huty Katarzyna w Sosnowcu uruchamia dziś pracę przy wielkim piecu. W związku z tem przyjęto do pracy 164 robotników, w tem 22 do wydziału technicznego. Na kopalni Baśka w Gołonogu wypowiedziano pracę 26 robotnikom.

Zarząd fabryki Deischla w Sosnowcu zredukował onegdaj 32 robotników. Pozostali robotnicy w liczbie 40 na znak protestu porzucili pracę. Strajk trwa. W związku z tem dziś w inspektoracie pracy odbędzie się konferencja delegatów z dyrekcją fabryki.

NOWE WŁADZE KLUBU MŁODZIEŻY IM. MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W DĄBROWIE.

Na ostatnim walnem zebraniu członków klubu młodzieży im. marsz. Piłsudskiego w Dąbrowie po referowaniu sprawozdania z działalności zarządu odbyły się wybory nowych władz klubu.

Do zarządu zostali wybrani: prezesem Fr. Piaskowski, wicepr. R. Modelski, sekretarzem — J. Próżdzik, zastępcą sek. M. Kowalik, skarbnikiem N. Szumiński, zastępcą skarbnika — F. Ancezkowski, gospodarz — J. Kangiser, B. Zurek, B. Palecz, na zastępców: Z. Szumiński, W. Zbroszczykówna.

Komisja rewizyjna pp.: R. Batazy, Z. Jackowski i J. Perzyński. Sąd honorowy pp.: B. Palecz, J. Gruszczyński i prof. J. Bujak.

— Legion Młodych. Komenda sekcji Sosnowiec - Śródmieście, zawiadamia, że przyjmuje zapisy na nowy kurs kandydaci codziennie w lokalu własnym przy ul. Nowej 49 od godz. 19-ej do 20-ej.

Staraniem komendy obwodu Legionu Młodych w Sosnowcu, odbył się w sali K. P. W. wieczór dyskusyjny na temat „Wielki kapitał w Polsce”. Referat wygłosił p. Jedrychowski, kom. obw. w Częstochowie. Następnie przemawiał red. Renik.

Usiłowała popełnić samobójstwo, rzucając się pod koła tramwaju

Wczoraj o godz. 9-ej rano na ulicy Orlej w Sosnowcu usiłowała popełnić samobójstwo, rzucając się pod koła tramwaju, 22-letnia M. Truszkowska, zam. przy ul. Aleja 28 w Sosnowcu. Szybka orientacja motorniczego, który natychmiast zahamował tramwaj i przeszkodził

samobójczyni w jej zamierzeniach. Truszkowska doznała tylko lekkiego potłuczenia lewej nogi i podrapania nosa.

Desperatkę przewieziono na kurację do domu.

Powodem targnięcia się na własne życie był rozstrój nerwowy.

Tragiczna śmierć 4 letniej dziewczynki w Sosnowcu

Wczoraj rano na ulicy Ludwika w Sosnowcu pod koła przejeżdżającego samochodu osobowego wpadł 4-letni Józef Drózd, zam. przy ul. Ludwika 5.

Chłopczyk dostał się pod koła auta w chwili mijania jezdni.

Śmierć dziecka nastąpiła na miejscu wypadku, wskutek silnego wstrząsu mózgu i pęknięcia czaszki.

Szofera R. Janika z Katowic przekazano władzom sądowo - śledczym.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Mistrzostwa wiosenne A. kl. Zagłębia

W dniu wczorajszym rozpoczęły się mistrzostwa wszystkich klas podokręgu Zagłębia.

Pierwsze mecze o mistrzostwo wiosenne A klasy Zagłębia zakończyły się na ogół spodziewanymi wynikami.

Zainteresowanie zawodami słabe.

SARMACJA — RUCH 3:1 (0:0).

Przedpołudniem na boisku „Unji” w Sosnowcu bedzińska „Sarmacja” rozegrała mecz z KPW. „Ruch” (Sosnowiec).

Mecz po nieciekawej grze zakończył się zwycięstwem „Sarmacji” w stosunku 3:1 (0:0).

W pierwszej połowie obie drużyny bezmyślnie kopią piłkę i żadne ze stron nie uzyskuje gola.

Po przerwie „Ruch” opada z sił z czego korzysta „Sarmacja” i Cichon zdobywa prowadzenie.

W kilka minut pod bramkę gości przerwał się Kijewski i zdołał wyrównać. „Sarmacja” coraz częściej zagraża bramce „Ruchu”. Drugą bramkę dla „Sarmacji” strzelił Konecki II, przy czym dużo tu zawinił bramkarz — Doros. Pod koniec gry Cichon podwyższył wynik do 3:1.

Sędziował p. Mandat, nieszczerze. Rezerwa „Ruchu” uzyskała walkower z powodu nieprzybycia drużyny „Sarmacji”.

UNJA — SOLVAY 2:2 (1:0).

Na własnym boisku „Unja” zremisowała po zaciętej i ciekawej walce z „Solvayem” w stosunku 2:2 (1:0).

„Solvay” okazał się dla „Unji” równorzędnym przeciwnikiem.

W pierwszej połowie gry „Unja” uzyskała prowadzenie ze strzału karnego — piłkę ułokował w siatce Gwóźdź.

Po przerwie wyrównuje „Solvay” ze strzału Kroja II. Następnie atak „Unji” kilkakrotnie zagrażał bramce gości wkońcu Nowak z przeboju uzyskał drugiego gola dla gospodarzy.

„Solvay” nie peszy się jednak utratą bramki i przeprowadza szereg ataków, które w rezultacie kończą się wyrównaniem bramką.

Wyrównującego gola strzelił Kuszewski, który należał do najlepszych graczy na boisku.

Sędziował Br. Trzmiel, dobrze. Przedmecz rezerw 2:1 dla „Unji”. Widzów około 1500.

POLICYJNY — BRYNICA 3:1 (0:0).

W Czeladzi „Policyjny” pokonał „Brynica” w stosunku 3:1 (0:0).

Mecz odbywał się w gorącej atmosferze i kilku graczy „Policyjnego” zostało poturbowanych.

Bramki dla „Policyjnego” strzelili: Luchter 2, Marzec 1, dla „Brynicy” z karnego Lewandowski.

Sędziował p. Kuc, dobrze.

„Policyjny” nadal utrzymuje się na drugim miejscu w tabeli mistrzostw A. kl. Zagłębia. Zwycięstwem w Czeladzi „Policyjny” zrehabilitował się za remis z „Brynica” w Sosnowcu.

Przedmecz rezerw 3:2 dla „Brynicy” **ZAGŁĘBIE — ZAGŁĘBIANKA 4:1 (3:0).**

W Dąbrowie „Zagłębie” pokonało „Zagłębiankę” w stosunku 4:1.

Gra miejscami brutalna, w czem cełowała dla „Zagłębianki”.

Bramki dla „Zagłębia” strzelili: Banasik 3 i Pękalski 1, dla „Zagłębianki” — Lewiński.

Przedmecz rezerw 5:2 dla „Zagłębia”.

C.K.S. — HAKOACH 5:0 (4:0).

Mecz między CKS a Hakoachem odbył się w Bedzinie na boisku p. Gutmana, który dopiero w ostatnich minutach zezwolił na rozegranie meczu. Przedmecz rezerw nie odbył się.

Zawody zakończyły się zwycięstwem mistrza jesienno Zaglebia w stosunku 5:0, który nadal prowadzi w tabeli.

Bramki strzelili: Dyrda 2, Przybyłek 2 i Cholewa 1.

09 MYSŁOWICE — MAKABI 4:0 (3:0).

W ub. sobotę na boisku „Unji” Makabi (Sosnowiec) poniosła sromotną porażkę w spotkaniu z KS. 09 Mysłowice, w stosunku 0:4 (0:3).

O MISTRZOSTWO B. KLASY.

Pierwsze spotkania o mistrzostwo B klasy Zagłębia przyniosły następujące wyniki.

CZARNI — KINERETH 4:1 (1:1).

Na boisku „Policyjnego” KS. w Sosnowcu „Czarni” pokonali zdecydowanie „Kinereth” w stosunku 4:1 (1:1).

Bramki dla „Czarnych” strzelili: Kurek 2, Guliński i Kowacki po jednej. Dla „Kinerethu” honorowy punkt zdobył Beker.

Sędziował p. Natkaniec.

DĄBROWA — CYKLON 6:0 (4:0).

W Dąbrowie TS. „Dąbrowa” rozgromiła „Cyklon” w wysokim stosunku 6:0 (4:0).

Bramki strzelili: Zaburda, Kopeć, Hapega, Skarba po jednej i Kardoń dwie.

Sędziował p. Fiszal, dobrze.

ZEW — GWIAZDA 4:0.

„Zew” pokonał „Gwiazdę” w stosunku 4:0.

O MISTRZOSTWO C. KL. ZAGŁĘBIA. (STRZEMIESZYCE) 1:1.

ORLETA (DĄBROWA) — BRYGADA

Na boisku w Dąbrowie „Orleta” zremisowała z „Brygadą” w stosunku 1:1.

Czy pani ma chwilę czasu w godzinach rannych?

Jeżeli tak! to proszę koniecznie zajść do sklepu Jana Wrześniewskiego, Będzin ul. 1 Maja Nr. 2, gdzie odbywają się właśnie pokazy prania „PERSI-LEM”.

Rzecz naprawdę pouczająca to każdy musi przyznać: Od prania w zimnym rozczywie poczynając, aż do gotowej uprasowanej sztuki bielizny widać wszystkie zabiegi z którymi każdy musi się zapoznać, kto ma do czynienia z delikatną bielizną. Kto zaś na prawdę rozumie się na praniu, ten od razu jest, jakgdyby bogatszy w bieliznę. A więc proszę nie zapominać jutro rano w sklepie Jana Wrześniewskiego Będzin, ul. 1 Maja Nr. 2. Pokazy trwają tylko do dn. 21/IV.

—OOO—

— Sprawozdanie wydanego świeconego przez chrześ. tow. dobrocz. w Sosnowcu. Przychód: ofiary w gotówce zł. 501.25 gr., w naturze zł. 11.10, tow. dobrocz. zł. 111.65 gr. razem zł. 624. Rozchód: za chleb zapłacono zł. 432.—, za jajka zł. 192.—, razem zł. 624.—. Świeconem obdarzono 889 rodzin (2132 osób). Rodzina większa otrzymała — 1 boch. (2 kg.) chleba, 8 szt. jaj; średnia — 1 boch. chleba, 6 jaj; mniejsza — 1 boch. chleba, 4 jaj i osoby pojedyncze — 1 boch. chleba i 2 jaj.

Ofiarodawcom zarząd dobrocz. składa „Bóg Zapłać”.

—OOO—

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze

Uprzejmie proszę o wydrukowanie w poczytnym piśmie Pana kategorycznego oświadczenia:

Z powodu mylnego wpisania do kalendarza terminowego odczytu, jaki miał się odbyć w Kole Środowiskowem BBWR inteligencji pracującej i lekarzy przeprasza niedoszłych słuchaczy tegoż za uczyniony im zawód.

Z poważaniem

P. ZUBOWICZ

Sosnowiec, 14 kwietnia.

→ Iwonicz-Zdrój ←

Szczawa słono alkaliczna, jodo - bromowa. Szczawa żelazista, źródło siarczane.

ZNAKOMITA BOROWINA.
Sezon letni od 10 maja.

Ceny znizowane.
Wszelkich informacji udziela:
Komisja Uzdrowiskowa oraz Dyrekcja Zakładu.

— Międzynarodowe projekty pol. zw. gier sportowych. W związku z przygotowaniami polskich drużyn koszykówki i haseł do rozegrania spotkań eliminacyjnych do mistrzostw świata kobiecych, które odbędą się 10 sierpnia, polski związek gier sportowych organizuje w czerwcu treningowy obóz na Bielanych.

W koszykówce kobiecej drużyna polska zmierzy się w eliminacyjnych spotkaniach z Francją i Belgią, przy czym zawody te odbędą się w dniach 19 — 21 ka drużyna walczyć będzie w Londynie maja w Lens (Póln. Francja), zwycięzcy z zespołem USA.

W haseł projektowane jest urządzenie meczu eliminacyjnego Polska — Jugosławia w dniu 1 lipca, zwycięzcy walczyć będą z Czechosłowacją w Londynie.

koszykówki polski zw. gier sportowych amerykańskiej kobiecej reprezentacji

W związku z przybyciem do Europy sprowadza tę drużynę do Polski na dni 15 — 22 lipca i organizuje kilka meczów w Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Warszawie.

NIE EKSPERYMENTUJ

— LECZ ZADAJ

“OLLA”

PREZERWATYWY...!!

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

OTWARCIE SEZONU MOTOCYKLOWEGO W ZAGŁĘBIU

W dniu wczorajszym motocykliści zagłębiowscy otwarli uroczyste sezon sportowy.

Na stadionie „Unji” w Sosnowcu zebrali się rano zawodnicy sekcji motocyklowej, poczem odbył się przejazd ulicami miasta.

Delegacja motocyklistów „Unji” brała również udział w otwarciu sezonu motocyklowego w Król. Hucie.

Po nabożeństwie w kościele parafialnym w Sosnowcu odbył się wspólny obiad w sali KPW. w Sosnowcu.

Motocykliści KS. „Strzelec” Zagłębia Dąbrowskiego obchodzili również uroczyste otwarcie sezonu.

Nabożeństwo odbyło się w Dąbrowie na którym obecni byli delegaci związku strzeleckiego z całego powiatu będzinskiego.

Po nabożeństwie motocykliści powrócili do Sosnowca, gdzie w gmachu ZZPP. i H. odbył się obiad.

Pamiątkowych zdjęć fotograficznych dokonał mistrz - fotograf St. Lazar.



DBAJCIE O SVOJE ZDROWIE!



„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” (z marką Ko. gul) są stosowane przy chorobach żołądka, kiszek, obstrukcji i kamieni żółciowych.

„Szwajcarskie Gorzkie Ziola” są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia i działającym przeciwko otyłości.

Ogłaszajcie się
w „Expresie Zagłębia”.

KINO ZAGŁĘBIE

dawniej
Kino-Teatr „Udziałowy

DZIŚ I DNI NASTĘPNE

ORLĄTKO

w-g. reżyserji W. Turzańskiego.

W rol. gl.: Jean Weber, Wictor Francen i Jeanne Bittel.

Nadprogram: Najnowszy tygodnik Paramountu.

KINO PALACE

Dziś ostatni dzień.

Potężny film z życia rosyjskiego p. t.

„Wielka księżna Aleksandra”

w roli tyt. MARJA JERITZA.
primadonna opery wiedeńskiej.

w roli Księcia Mikołaja—LEOSLEZAK

Bilety od 25 groszy.

KINO EDEN

SOSNOWIEC
Dęblińska 4
tel. 10-95.

DZIŚ I DNI NASTĘPNE.

Potężny dramat morski

Porucznik marynarki

w rolach głównych:

ANNY NEAGLE i HARRY EDWARDS

Nadprogram. TYGODNIK FOXA.

KINO CASINO

SOSNOWIEC
POGOŃ
Mariacka Nr. 1

Dziś w 3-cim dniu po otwarciu
największy przebój sezonu

KATARZYNA WIELKA

ilustrujący rozpustne życie krwawej carycy Rosji.

Ceny miejsc od 25 groszy.

Pocz. o godz. 6-ej.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego
odrazu wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE

z kognikiem

est to idealny nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci
R. M Spr. Wewn. Nr. 345 4

POSADY; PRACE

SZOFRER dochodzący potrzebny. Sosnowiec, Małachowskiego 2a m. 1 od 16-ej do 18-ej.

ZGUBIONE DOKUMENTY

STANCZYK KAZIMIERZ zgubił książeczkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną, wydaną przez PKU. w Poznaniu.

LAZAROWI Stanisławowi skradziono kurtkę z dokumentami: prawo jazdy, wystawione przez woj. krakowski, legitymację kolejową Bielsko — Kęty, dokumenty te unieważnia się. Uprasza się zaliczając zwrócić za wynagrodzeniem Kęty woj. krakowski, ul. Kościuszki 684.

GIECIEL BRINER zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Będzin i dowód osobisty wydany w Będzinie.

DWORACZEK PIOTR zgubił legitymację rowerową Nr. 2723, wydaną przez starostwo zawierkie, którą unieważnia.

KWIECIEŃ SZCZEPAN zgubił legitymację funduszu bezrobocia wydaną w Sosnowcu, portfel i książkę na konia. Znalazcę proszę zwrócić Sosnowiec Podjazdowa 2.

ROŻNE

NINIEJSZEM przepaszam Wnych Panów: pana dyrektora Dąbrowskiego i pana majstra Wojciechowskiego, że w imieniu niewłaściwie postąpiłem.

F. Grzywna.
CHRZESCIJAŃSKI Zakład zegarm. strzowski precyzyjny mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich. Sosnowiec, ul. Czysza 7. Wykonuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych, Chronometrów, Repetierów, sztoperów, antyków, zegarków kontrolnych, tachometrów, Numeratorów, różnego rodzaju, dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów. Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

niesioną pięścią.

— To tak! — krzyknęła wściekła — grozisz nam... wyzywasz... Śmiesz w ten sposób mówić!..

— Uderz, matko... zabij mnie... — odparło dziewczę — umrę z ochotą!..

Garbuska uderzyła z całych sił Helenę, a biedna dziewczyna osunęła się na kolana.

Prosper powstrzymał Garbuskę, która drugi raz się zamierzyła.

— Niech pani przestanie — rzekł, odcinając ją — na co się to zdało... Przebaczam jej, gdyż sama przekonała się z czasem, jak nie sprawiedliwa była względem matki, i jak nie poznała się na mojem uczuciu, pełnem szacunku... Pani, nie chcę nastawać... liczę na czas... i na sposobność, abyś mnie mogła ocenić...

Uśmiech pogardy był całą odpowiedzią Heleny.

Powróćmy do Montmartre.

Odźwierny z ulicy Kanoniczek załatwił wszystko, co się tyczyło pogrzebu pani Gobert.

Pieniądze, zostawione przez Lucjana, wystarczyły na opłacenie wydatków.

Pogrzeb miał się odbyć trzeciego dnia o godzinie dziesiątej rano.

Całą noc Joanna, na przemian z sąsiadkami czuwały przy zwłokach.

Biedna dziewczyna przeczuwała, że dla Heleny wszystko stracone; a śmierć pani Gobert wzniosła niezwykłą ciężar pomiędzy nią i Lucjanem zaporę.

Pomimo całego przywiązania i chęci pomocy Helenie, czuła, że jej gruntu pod nogami braknie, i że nie podobieństwem będzie odebrać córkę matce i wyrwać Lucjana z więzienia.

Odźwierny ze swej strony prze-mysliwał nad uwolnieniem młodego człowieka.

Udał się rano do mieszkania zmarłej.

— Panienko — rzekł do Joanny — chciałem z tobą pomówić, zejść na chwilę, bo ja nie mogę odejść od bramy.

— Z ochotą — odpowiedziała i zaciekawiona poszła za nim.

— Panienko — zaczął, gdy już byli na dole — nie wiem, co cię wiąże z panią Gobert i panem Lucjanem, lecz chciałem podzielić się z tobą moimi spostrzeżeniami, bo zdaje mi się, że masz dla nich dużo przyjaźni.

— Nie mylisz się pan — odrzekła.

VIII.

Odźwierny obejrzał się, czy kto nie podsłuchuje i zaczął w te słowa: — Czy nie sądzi pani, że trzeba dać znać panu Lucjanowi o śmierci matki?

Myślę, że trzeba, — ale jakim sposobem, do kogo się udać? Nie jestem krewną pani Gobert, nie mam żadnego tytułu żądać widzenia się z panem Lucjanem... A może nie pozwolą mu z nikim się widzieć, aż po pierwszych badaniach?..

d. e. n.



Po chwili podniosła głowę.
— Dlaczego tak odrazu poddaje się rozpacz?!

Dlaczego chcę umrzeć?.. Lucjana nie zatrzymają w więzieniu, przecież on nie złoego nie zrobił... Ja sama w oczy sędziom oświadczę: to ja z własnej woli ucieklam z domu matki, bo za wiele cierpiałam; umarłabym, gdybym dłużej została...

Kocham go... i chcę do niego należeć... Jak sąd się o tem dowie, uwolni go natychmiast... Chciałam umrzeć, kiedy właśnie moje świadectwo może go uratować... Nie, nie umrę... nie chcę śmierci... będę walczyć i mnie zadowolęcać będzie uwolnienie swoje.

Gwałtowny przewrót nastąpił w umyśle Heleny, zamiast poddawać się rozpacz, nabrała odwagi i przygotowała się do walki.

Garbuska i Prosper wrócili.

— Matko i ty, panie — odezwała się głosem poważnym — posłuchajcie... Dziwi was zapewne, że za-staliście mnie zdrową i silną, kiedy przed chwilą byłam umierającą...

Bóg mi powrócił siły i energję! Nie wiem, co mi przyszłość przyniesie, bo nie wiem, co uplanowaliście, lecz postuchajcie mnie i zachowajcie w pamięci: Może uda ci się, matko, rozłączyć mnie na zawsze z tym, którego kocham, a którego ocale wbrew twojej woli!..

Poczem, zwracając się do Prospera, rzekła:

Panu zaś, panie, może się uda gwałtem zaciągnąć mnie do mro-stwa i kościoła i wymusić ślub; lecz jeśli zostanę żoną pana, nigdy do pana należeć nie będę! rozumiesz?... nigdy!.. Przysięgam i dotrzymam przysięgi!.. W dniu, w którym zapragniesz przestąpić próg mego pokoju, zabiję się.

To wszystko, co miałam powiedzieć... A teraz skończone wszystko... Róbiecie, co wam się podoba! nie boję się niczego, ponieważ ani wy, ani nikt nikt na świecie nie przeszkodzi mi umrzeć!

Julja Tordier słuchała niema z przerażenia, a przy ostatnich słowach córki rzuciła się doniej z pod-